

Sygn. akt VI Pa 106/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 stycznia 2018r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący SSO Tomasz Mrugowski

Sędziowie: SSO Ewa Krakowska - Krawczak (spr.)

SSO Hanna Kozłińska

Protokolant – sekretarka Katarzyna Słaba

po rozpoznaniu w dniu 18 stycznia 2018r. w Bydgoszczy

na rozprawie

sprawy z powództwa: A. Z.

przeciwko: Spółdzielni Produkcji (...) w B.

o odprawę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Bydgoszczy

z dnia 19 czerwca 2016r.

sygn. akt VII P 533/15

- 1) oddała apelację,
- 2) zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 900 (dziewięćset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję,
- 3) prostuje z urzędu oczywistą omyłkę w wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 19 czerwca 2016r. w ten sposób, że w miejsce sygnatury akt: „VII P 309/16” wpisuje sygnaturę akt: „VII P 533/15”.

Sygn. akt: VI Pa 106/17

UZASADNIENIE

Pozwem przeciwko Spółdzielni Produkcji (...), powód A. Z. domagał się zasądzenia na swoją rzecz odprawy pieniężnej w wysokości 3 - krotnego wynagrodzenia tj. w kwocie 17.100,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 lipca 2015r., nadanie wyrokowi klauzuli wykonalności do wysokości 1-miesięcznego wynagrodzenia za pracę, zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu według spisu kosztów, jaki zostanie przedłożony lub według norm przepisanych jak i rozpoznanie sprawy pod nieobecność powoda. W uzasadnieniu powód wskazał, iż został zatrudniony na stanowisku Prezesa Zarządu pozwanej spółdzielni od dnia 12.12.2013r. Dnia 25 marca 2015r. pozwana wypowiedziała powodowi stosunek pracy z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia wskazując jako

przyczynę: - znaczący spadek produktów, - pogarszający się wynik finansowy spółdzielni, - zwiększające się zwroty towarów. W ocenie powoda, podane przyczyny nie są zgodne z prawdą, a są wyrazem dbałości o indywidualne interesy członków Rady Nadzorczej niemające pokrycia w ogólnie ujętych zarzutach. Powód wskazał, iż pismem skierowanym do pozwanej domagał się wypłaty należnej odprawy z prośbą o przelanie na inne konto bankowe, w odpowiedzi pozwana uznała, że odprawa powodowi się nie należy, gdyż rozwiązanie stosunku pracy nastąpiło z przyczyn nie leżących po stronie pracodawcy.

W odpowiedzi pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych w wysokości 2.400,00 zł. Pozwany wskazał, że pracodawca ma obowiązek wypłacić odprawę określoną w ustawie o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyny niedotyczących pracowników, lecz odprawa zgodnie z postanowieniami ustawy przysługuje w przypadku zwolnień grupowych (art. 8) oraz zwolnień indywidualnych (art. 10). Stosownie do tych przepisów pracodawca ma obowiązek wypłaty odprawy pieniężnej, jeżeli te przyczyny stanowią wyłączny powód rozwiązania z pracownikiem stosunku pracy, a pracodawca zatrudnia, co najmniej 20 pracowników. Dla spełnienia wymogów ustawowych pracownik ma obowiązek wykazania, że przyczyna nie dotyczy jego samego, czemu powód nie zadośćuczynił. Wyłącznymi przyczynami rozwiązania z powodem stosunku pracy były przyczyny leżące po jego stronie, co jasno wynika z samego wypowiedzenia - utrata zaufania do pracownika wywołana spadkiem sprzedaży produktów spółdzielni wraz ze zwiększonymi zwrotami. Przyczyny podane w oświadczeniu pracodawcy są prawdziwe i rzeczywiste, bowiem spółdzielnia odnotowała w stosunku do roku poprzedniego straty, tj. w okresie w którym powód pełnił funkcje prezesa zarządu spółdzielni. Powyższe przełożyło się na negatywny wynik finansowy spółdzielni. W rzeczywistości w zgodzie z podnoszonymi przez powoda faktami wynik finansowy spółdzielni w roku 2014r. był jednym z najlepszych jednak wynikał on ze sprzedaży nieruchomości o wartości 950,000.00 zł, co stanowiło przychód netto o wartości 730.460,36 zł. Gdyby spółdzielnia nie sprzedała magazynu odnotowałaby znaczną stratę. W ocenie pozwanego przyczyny zawarte w wypowiedzeniu umowy o pracę leżą wyłącznie po stronie powoda, bowiem do roli Zarządu obok bieżącego zarządzania spółdzielnią należy podejmowanie działań mających na celu maksymalizowanie zysków, w tym zwiększenie sprzedaży.

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 19.06.2016r. oddalił powództwo A. Z. (pkt 1), zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.800,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 2) oraz kosztami sądowymi w sprawie obciążył Skarb Państwa (pkt 3).

Sąd pierwszej instancji dokonał następujących ustaleń faktycznych.

A. Z. zatrudniony był w pozwanej Spółdzielni produkcji (...) od dnia 7 lutego 2002r. Od dnia 13 grudnia 2013r. na stanowisku prezesa zarządu pozwanej spółdzielni. Wraz z wyborem powoda na powyższe stanowisko, w ramach ogłoszonego przez pozwaną spółdzielnie konkursu, nie określono mu szczegółowych celów, do realizacji, których miał doprowadzić, wskazując na zmniejszenie spadku sprzedaży towarów.

Sąd Rejonowy ustalił, iż działalność pozwanej spółdzielni charakteryzuje się sezonowością, jest lepsza w marcu i listopadzie, w święta takie jak tłusty czwartek i Marcinki, gorzej jest natomiast w okresie wakacyjnym i po świętach Bożego Narodzenia. Na wynik finansowy spółdzielni składała się praca wszystkich jej działów pracujących pod nadzorem i kierownictwem prezesa (generowanie zysków poszczególnych działów i zmniejszanie kosztów).

Sąd ten nadmienił, iż do obowiązków powoda na zajmowanym stanowisku prezesa zarządu należało m.in. kontrolna wyników finansowych spółdzielni oraz nadzór nad pracą podległych mu działów, w tym działu handlowego i marketingu. W momencie objęcia przez powoda funkcji prezesa zarządu pozwanej spółdzielni wykazywała ona duże straty - na poziomie 2 milionów złotych i wymagała restrukturyzacji -zmniejszenie generowania strat przez poszczególne działy, w tym konieczność dokonania zmian kadrowych. Powód obejmując stanowisko podnosił, iż na poprawę sytuacji finansowej spółdzielni potrzebował będzie okresu około 3 lat (jednocześnie nie został poinformowany o tym, że rada nadzorcza oczekuje efektów jego pracy w okresie roku od objęcia stanowiska). Wraz z początkiem objęcia funkcji przez powoda przyjęto harmonogram polepszania sytuacji finansowej spółdzielni na powyższy okres

3 lat - by w tym czasie zacząć osiągać zyski. W pierwszym roku pracy kierunek był prawidłowy, jednak ten trend nie utrzymał się w roku 2015. Sąd Rejonowy stwierdził, że celem poprawy sytuacji spółdzielni powód wprowadził cotygodniowe poniedziałkowe narady, które miały przyczynić się do bieżącego monitorowania sytuacji finansowej spółdzielni (dążono do zachowania powtarzalności i wysokiej jakości sprzedawanych produktów - m.in. brak dziur w wypiekach oraz ich niepleśnienie). Podejmowano działania zmierzające do zwiększenia siatki klientów, wprowadzano akcje promocyjne mające na celu wzrost obrotów.

Sąd pierwszej instancji ustalił nadto, iż w okresie sprawowania przez powoda funkcji prezesa zarządu, u pozwanego zatrudnionych było 135 osób w tym 40 osób obsługi administracyjnej. Powód zajmując stanowisko prezesa spółdzielni dokonał zmian kadrowych na istotnych z punktu widzenia działalności pozwanego stanowiskach - głównego księgowego oraz kierownika działu handlowego, którym była osoba jednocześnie będąca kontrahentem pozwanej spółdzielni, zawierająca niekorzystne dla pozwanego porozumienia z prowadzonym przez siebie sklepami, co w sposób oczywisty prowadziło do strat finansowych spółdzielni. A. Z. wprowadził ponadto zmianę wzoru obliczania strat pozwanego z ilościowego na wartościowy, bowiem tylko ten sposób uwidocznił był poziom strat osiągniętych przez pozwanego (ilościowo tort bułce jest równy, z kolei pod względem wartości są to duże różnice).

W okresie od 13 grudnia 2013 roku do dnia 25 marca 2015 r., tj. w czasie pełnienia przez powoda funkcji prezesa zarządu nastąpiło pogorszenie się wyników finansowych Spółdzielni. Wynik finansowy netto w 2014 roku poprawił się z - 1 290 549,38 zł straty w 2013 roku do 480139,47 zł zysku w 2014 roku. W 2015 roku Spółdzielnia (...) ponownie poniosła stratę w wysokości - 756 844,22 zł. Źródłem osiągniętych przychodów oraz źródłem ponoszonych kosztów w 2014 roku wynikał z faktu, że w 2014 roku spółdzielnia dokonała zbycia swojego majątku. Zysk ze zbycia składników majątkowych Spółdzielni (...) w 2014 roku wyniósł 764 114,34 zł co znacznie poprawiło wynik finansowy Spółdzielni oraz z uwagi na spadek kosztów ogólnego zarządu Spółdzielni związany przede wszystkim ze spadkiem zatrudnienia w Spółdzielni, które przeciętnie w 2014 roku zmniejszyło się o 19 osób w stosunku do roku 2013. Szczególny spadek odnotowano w administracji o 11 osób. Spółdzielnia w 2014 roku ponosiła znacznie niższe koszty związane z płacami, kosztami około płacowymi, szkoleniami, delegacjami i innymi kosztami związanymi z zatrudnianiem pracowników. Koszty ogólnego zarządu zmniejszyły się w Spółdzielni (...) z 2 426 895,86 zł w 2013 roku do 1 872 408,09 zł w 2014 roku, co daje spadek kosztów z tytułu ogólnego zarządu o 554 487,77 zł.

Sąd Rejonowy dokonał ustalenia, iż jednak Spółdzielnia Produkcji (...) w B. na przestrzeni lat 2013-2015 zanotowała znaczny spadek przychodów ze sprzedaży swoich towarów. Przychody Spółdzielni w latach 2013-2015 znacząco i systematycznie malały. Analiza Sprawozdania Zarządu Spółdzielni Produkcji Spożywczej (...) za lata 2013 do 2014 wskazuje, że spadek przychodów Spółdzielni wynikający z jej podstawowej działalności był dla Zarządu Spółdzielni stawiany jako sprawa priorytetowa i zarazem bardzo niepokojąca. Główną przyczyną spadku sprzedaży towarów Spółdzielni wskazywaną przez Zarząd, był fakt utraty odbiorców towarów. W 2014 r. Spółdzielnia (...) utraciła następujących odbiorców: (...) punktów, M. 2 punkty, A. (...) 11 punktów, Si (...) punktów, (...) 2 punkty, (...) 51 i (...) 45-likwidacja punktów, Z. 1 punkt, P. M. w S. K. P. i P. 2 punkty. Priorytetem działań Spółdzielni na kolejne lata było pozyskanie nowych odbiorców i odzyskanie utraconych i wygrywanie przetargów na dostawy pieczywa dla firm, instytucji i innych podmiotów.

Oprócz tego, Sąd I instancji stwierdził, iż przy ocenie kondycji finansowej spółdzielni najważniejszym czynnikiem był wolumen sprzedawanych produktów, polityka gospodarowania zapasami oraz ściągłość należności spółdzielni, a samo porównanie zysku netto w kontekście oceny czy sytuacja finansowa pozwanego jest dobra stanowi nieprawidłowe działanie. To znaczący spadek sprzedaży produktów Spółdzielni Produkcji (...) miał wpływ na pogorszenie się wyników finansowych Spółdzielni w latach 2013-2015.

Dnia 25 marca 2015r. na posiedzenie Rady Nadzorczej została zaproszona kierownik D.H., która miała wyjaśnić, dlaczego wynik finansowy w lutym 2015 był tak niski (strata około 120.000,00 zł, wysokie zwroty na poziomie 12% oraz wyniki sprzedaży panieru na bardzo niskim poziomie). Wówczas po przeprowadzonej na posiedzeniu rady dyskusji, A. N. złożyła wniosek o odwołanie powoda z funkcji prezesa zarządu spółdzielni, w związku z utratą zaufania do jego osoby. Powyższy wniosek został przez Radę Nadzorczą przyjęty i powód, uchwałą Rady Nadzorczej nr (...) powód

został odwołany z pełnionej funkcji. Podejmując decyzję o odwołaniu powoda, Rada Nadzorcza Spółdzielni opierała się o wyniki finansowe z okresu od 2014r. do lutego 2015r. Również na poprzednich posiedzeniach Rady Nadzorczej pozwanego dyskutowano nad złą sytuacją finansową spółdzielni oraz nad brakami wyników powoda jako prezesa, które mogły doprowadzić do zamknięcia spółdzielni.

Sąd Rejonowy w ramach poczynionych ustaleń faktycznych wskazał, iż w związku z odwołaniem powoda z funkcji prezesa oświadczeniem z dnia 25 marca 2015r. pozwany wypowiedział powodowi stosunek pracy z zachowaniem 3 miesięcznego okresu wypowiedzenia ze skutkiem na ostatni dzień miesiąca, to znaczy na dzień 30 czerwca 2015 r. Przyczyną uzasadniającą wypowiedzenie stosunku pracy był wniosek do Rady Nadzorczej wystosowany przez Członka Rady Nadzorczej stwierdzający brak zaufania do osoby powoda wynikiem, czego było między innymi: - znaczący spadek sprzedaży produktów (...), - pogarszający się wynik finansowy Spółdzielni, - zwiększające się zwroty towarów.

Sąd pierwszej instancji dokonał ustaleń faktycznych w oparciu o całokształt zgromadzonego materiału dowodowego. Sąd ten uznał za wiarygodne w całości dokumenty zebrane w toku postępowania, które nie budziły wątpliwości Sądu, co do ich zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy. Żadna ze stron nie zakwestionowała wiarygodności tych środków dowodowych. Ustalając stan faktyczny sprawy Sąd Rejonowy oparł się nadto na dowodzie z opinii biegłego sądowego z zakresu finansów, księgowości i gospodarki nieruchomościami (k. 303-348), opinii uzupełniającej (k. 388-392), zeznaniach złożonych przez biegłego na rozprawach w dniach 29 maja i 05 czerwca 2017 roku (k. 383-386, 396-398) jaki i zeznaniach świadków A. G. (k. 128-131), B. R. (k. 130-131) oraz (k. 209-212), B. K. (k. 212-214), M. B. (k. 215-216), M. A. (217-219), K. K. (1) (k.219-221), H. L. (k. 222-223), A. N. (k. 259-261) oraz dowodzie z przesłuchania powoda (k.261-265) oraz pozwanego, za którego zeznawał aktualny prezes zarządu pozwanego - A. T. (1) (k. 266-268).

Sąd Rejonowy nadmienił, iż dowód z opinii biegłego sądowego, której celem było porównanie wyników finansowych Spółdzielni produkcji (...) w B. za lata 2004-2013 z okresem od dnia 13 grudnia 2013r. do dnia 25 marca 2015r. oraz wskazania czy w okresie od dnia 13 grudnia 2013r. dnia 25 marca 2015r. doszło w pozwanej spółdzielni do pogorszenia wyników finansowych wraz z opinią uzupełniającą i wyjaśnieniami biegłego, Sąd ten uznał za w pełni wiarygodne i pomocne celem wydania rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Sąd pierwszej instancji wskazał, że przedmiotowa opinia wraz z jej uzupełnieniem była spójna, logiczna, konkretna i konsekwentna, dlatego Sąd ten uznał stanowisko biegłego za w pełni wiarygodne. Opinia w szczególności potwierdziła, iż w określonym w postanowieniu o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego sądowego okresie doszło do pogorszenia się sytuacji finansowej spółdzielni (tu przede wszystkim obniżenie wolumenu sprzedaży produktów pozwanej), za której wyniki odpowiadał powód jako członek jednoosobowego zarządu pozwanej. Powyższe w konsekwencji wskazało także na fakt, iż pozwany utracił zaufanie do powoda jako do prezesa zarządu pozwanej spółdzielni oczekując znacznie lepszych wyników jego pracy. Brak obdarzenia powoda zaufaniem znalazło wyraz w odwołaniu go z funkcji prezesa zarządu pozwanej spółdzielni a następnie w wypowiedzenia mu umowy o pracę.

Jako wiarygodne w ocenie Sądu Rejonowego były, co do zasady zeznania świadków A. G., B. R., B. K., M. A., K. K. (1), H. L. bowiem były one spójne, logiczne konkretne i zgodne z pozostałym zebranych w sprawie materiałem dowodowym.

W zakresie twierdzeń powoda Sąd pierwszej instancji ocenił je jako wiarygodne także w zakresie zgodnym z pozostałym zebranych w sprawie materiałem dowodowym. Powód w szczególności wskazał, iż rada nadzorcza nie poinformowała go o zmianie okresu oczekiwania od niego rezultatów pracy z trzech lat do jednego a także, jakich dokładnie rezultatów od niego oczekiwała. Powód celem zmniejszenie strat finansowych spółdzielni dokonał zmian kadrowych (zmiany na stanowiskach kierownika działu handlowego oraz księgowego spółdzielni), poprawiające jej wynik finansowy. Powód jednakże sam przyznał, że pozwany w okresie, w którym powód pełnił funkcję prezesa zarządu miał miejsce spadek w sprzedaży, natomiast w jego ocenie nie był to spadek rażący. Co więcej, Sąd ten zauważył, iż nie potwierdziły się w toku procesu twierdzenia powoda o rozwiązaniu z nim stosunku pracy z uwagi na indywidualny interes członków Rady Nadzorczej pozwanego, gdyż do rozwiązania doszło z powodu braku wyników finansowych pracy powoda, potwierzonego dowodem z opinii biegłego sądowego.

W odniesieniu natomiast do twierdzeń pozwanego, za którego zeznawał aktualny prezes pozwanej A. T. (2), Sąd Rejonowy wskazał, iż ocenił je jako wiarygodne w zakresie zgodnym z pozostałym, uznanym za wiarygodnym materiałem dowodowym. Pozwany wskazał, iż sytuacja finansowa spółdzielni od paru lat była zła a działania powoda nie polepszyły tego stanu na zadawalającym radę nadzorczą poziomie.

Oceniając materiał dowodowy Sąd I instancji kierował się zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

Sąd pierwszej instancji w zakresie rozważań prawnych wskazał, iż powód domagał się odprawy pieniężnej w związku z rozwiązaniem z nim stosunku pracy z uwagi na przyczyny leżące po stronie pracodawcy, tj. na podstawie ustawy z dnia 13 marca 2003 r. ustawy o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników, podnosząc, iż wynikały one z indywidualnych interesów członków rady Nadzorczej. Powód nie złożył jednak odwołania od złożonego mu przez pracodawcę wypowiedzenia stosunku pracy w przewidzianym prawem terminie.

Sąd ten przytoczył przepisy wyrażone w art. 1, art. 8 ust. 1, art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 13 marca 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników.

Sąd Rejonowy wskazał, iż odprawa w rozumieniu ustawy o szczególnych sposobach rozwiązywania z pracownikiem stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników stanowi rekompensatę za niezawinioną przez pracownika utratę pracy i jednocześnie, co podkreślane jest w literaturze przedmiotu, pełni swoistą funkcję alimentacyjną. Przysługuje ona niezależnie od trybu rozwiązania stosunku pracy (wypowiedzenie lub porozumienie stron) i ma charakter jednorazowego świadczenia o charakterze pieniężnym (szerzej K.W. Baran, Zbiorowe prawo pracy. Komentarz, Warszawa 2010, s. 541). Odprawa jest świadczeniem majątkowym zakładu pracy, związanym z pozostawaniem przez pracownika w stosunku pracy i okresem świadczenia pracy, które stanowi kryterium określania wysokości tej odprawy. Odprawa nie ma charakteru odszkodowawczego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 1 kwietnia 2009r., II SA/W A 3530/08).

Sąd I instancji podniósł, iż dla prawa do odprawy przewidzianej w art. 8 ust. 1 w zw. z art. 1 ust. 1 ustawy z 2003r. o zwolnieniach grupowych, nie ma znaczenia, która ze stron stosunku pracy wystąpiła z inicjatywą jego rozwiązania, ale istotne jest to, czy o podjęciu przez pracodawcę decyzji o złożeniu oświadczenia woli o rozwiązaniu z pracownikiem umowy (w tym przypadku wypowiedzeniu warunków umowy o pracę) przesądziły przyczyny niedotyczące pracownika, (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 sierpnia 2015r., I PK 74/15). Pracownik dochodzący świadczeń przewidzianych ustawą z 2003r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników ma udowodnić, że rozwiązanie stosunku pracy nastąpiło z przyczyn niedotyczących pracownika a nie musi wykazywać, że były to przyczyny leżące po stronie pracodawcy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2011r., I PK 185/10). Konieczność wypowiedzenia stosunku pracy z przyczyn niedotyczących pracownika musi istnieć w przeświadczeniu pracodawcy i być związana z celem i funkcjonowaniem łączącego strony stosunku pracy, natomiast nie może mieć dodatkowego źródła w okolicznościach dotyczących pracownika, a zwłaszcza w sposobie wywiązywania się przez niego z obowiązków pracowniczych, gdyż wówczas przyczyna wypowiedzenia niedotycząca pracownika nie ma charakteru wyłączności (wyrok Sądu Najwyższego z 22.1.2015 r., III PK 59/14, Legalis).

Sąd Rejonowy nadmienił, że powód otrzymując oświadczenie pracodawcy o wypowiedzeniu mu stosunku pracy nie podważył go, nie składając odwołanie w przewidzianym prawem terminie. W utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że zasadą prawa pracy (kardynalną) jest możliwość zakwestionowania zgodności z prawem (zasadności) rozwiązania umowy o pracę przez pracodawcę wyłącznie przez odpowiednie powództwo (o uznanie wypowiedzenia za bezskuteczne, o przywrócenie do pracy, o odszkodowanie), wniesione z zachowaniem odpowiedniego terminu (art. 264 KP). Jeżeli pracownik takiego powództwa nie wniósł to rozwiązanie umowy o pracę należy traktować jako zgodne z prawem (uchwały z dnia 21 września 1989r., III PZP 41/89, OSNCP 1990 nr 9, poz. 111; OSP 1992 nr 4, poz. 84 z glosą L. Sobol i z dnia 5 kwietnia 2007r., I PZP 3/07, OSNP 2007 nr 21-22, poz. 308 oraz wyroki z dnia 4 grudnia 1975 r., IV PR 385/75, OSNCP 1976 nr 7-8, poz. 178; z dnia 18 października 1990 r., I PR 323/90, OSP 1992 nr 3, poz. 54 z glosą T. Zielińskiego; z dnia 13 grudnia 1996r., I PKN 41/96, OSNAPiUS 1997 nr 15,

poz. 268; z dnia 7 marca 1997 r., I PKN 33/97, OSNAPiUS 1997 nr 22, poz. 431; z dnia 16 maja 1997 r., I PKN 170/97, OSNAPiUS 1998 nr 8, poz. 239; z dnia 13 listopada 1997 r., I PKN 352/97, OSNAPiUS 1998 nr 16, poz. 480; z dnia 17 listopada 1997 r., I PKN 351/97, OSNAPiUS 1998 nr 17, poz. 501; z dnia 16 czerwca 1999 r., I PKN 117/99, OSNAPiUS 2000 nr 17, poz. 646; Prawo Spółek 2002 nr 6 z glosą R. Sadlika; z dnia 28 lipca 1999 r., I PKN 167/99, OSNAPiUS 2000 nr 21, poz. 783; z dnia 19 stycznia 2000 r., I PKN 495/99, OSNAPiUS 2001 nr 11, poz. 376; z dnia 28 czerwca 2001 r., I PKN 489/00, OSNP 2003 nr 9, poz. 220; z dnia 10 marca 2005 r., II PK 241/04, OSNP 2005 nr 24, poz. 393; z dnia 9 maja 2006 r., II PK 270/05, OSNP 2007 nr 9-10, poz. 125; Monitor Prawa Pracy 2008 nr 5 z glosą A. Rzeteckiej-Gil; z dnia 21 czerwca 2005 r., II PK 38/05, OSNP 2006 nr 3-4, poz. 44; z dnia 10 stycznia 2006 r., I PK 96/05, OSNP 2006 nr 21-22, poz. 326; z dnia 11 maja 2006 r., II PK 273/05, OSNP 2007 nr 9-10, poz. 129 i z dnia 29 maja 2006 r., I PK 189/05, OSNP 2007 nr 11-12, poz. 154; odmiennie uchwała z dnia 7 maja 1991 r., I PZP 13/91, Rejent 1991 nr 5, s. 161). Sąd ten zauważył, że bez wykazania niezgodności z prawem (niezasadności) rozwiązania umowy o pracę przez wytoczenie w odpowiednim terminie wskazanych powodów przewidzianych w Kodeksie pracy, pracownik w żadnym innym postępowaniu nie może wykazać bezprawności działania pracodawcy jako przesłanki roszczeń odszkodowawczych przewidzianych w Kodeksie cywilnym.

Sąd pierwszej instancji skonstatował, iż w rozpoznawanej sprawie powód nie złożył do sądu odwołania od wypowiedzenia mu stosunku pracy, tym samym nie zakwestionował zgodności z prawem dokonanego mu wypowiedzenia. W związku z powyższym dokonane przez pracodawcę rozwiązanie umowy o pracę jest zgodne z prawem. Powód nie zakwestionował wypowiedzenia mu stosunku pracy, gdyż jak to argumentował „Nie pchał się gdzie go nie chcą” (k. 262). Dla tegoż Sądu takie stanowisko nie jest przekonujące, bowiem powód kwestionując zasadność wypowiedzenia nie musiał wnosić o przywrócenie go do pracy, ale o alternatywne odszkodowanie (art. 45 k.p.). Sąd ten wskazał ponadto, że inne przyczyny wypowiedzenia powodowi stosunku pracy (indywidualne interesy członków Rady Nadzorczej pozwanej) w toku procesu nie zostały przez powoda, na którym spoczywał ciężar dowodu, udowodnione.

Sąd Rejonowy podniósł, iż zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego „nieudzielanie absolutorium członkowi zarządu spółki handlowej, stanowiące podstawę odwołania go z funkcji, nie przesądza, że rozwiązanie umowy o pracę nastąpiło z przyczyn dotyczących pracownika (art. 10 ustawy z dnia 13 marca 2003r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników, Dz. U. Nr 90, poz. 844 ze zm.). Pracodawcę obciąża dowód na okoliczność, że była to przyczyna dotycząca pracownika (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3.08.2012r., sygn. akt I PK 61/12 oraz w wyroku z dnia 30.09.2009r sygn. akt II PK 84/09).

Sąd ten jednoznacznie stwierdził, iż przyczyny wskazane w oświadczeniu pozwanego o wypowiedzeniu mu stosunku pracy potwierdziły się w toku przeprowadzonego procesu. Nie negując, iż działania powoda zaczęły przynosić pewne efekty, tj. poprawa ściągłości należności, prawidłowa polityka gospodarowania zapasami, jednak, co dla pozwanego było najważniejsze, co zostało wskazane w oświadczeniu pracodawcy, nie zostało poprawione na tyle by satysfakcjonować Radę Nadzorczą pozwanego. Trend w spadku sprzedaży towarów z roku 2013, nie zmienił się w roku 2014 i 2015. Nadto zwiększyły się zwroty towarów, co ostatecznie wpływało na pogorszenie się wyniku finansowego pozwanego. Powyższej oceny nie mógł zmienić fakt, iż wynik finansowy za rok 2014 r. był dodatni, ale tylko dlatego, że pozwany dokonał sprzedaży nieruchomości, natomiast wynik z działalności podstawowej pozwanego - sprzedaży jej produktów był nadal ujemny. Działalność podstawowa - sprzedaż produktów oferowanych przez pozwanego - stanowiła podstawę oceny osiągnięć powoda, którego powołano na stanowisko celem poprawy kondycji finansowej spółdzielni. W tym zakresie jak wykazał wiarygodny dowód z opinii biegłego sądowego nie nastąpiła poprawa na poziomie satysfakcjonującym Radę Nadzorczą pozwanego, a u podstaw tej sytuacji leżały działania powoda i podległych mu działów spółdzielni.

Zgodnie ze stanowiskiem Sadu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 2 lutego 2010r. w sprawie o sygnaturze akt II PK 184/09, wypowiedzenie umowy o pracę z powodu odwołania pracownika z funkcji członka zarządu spółki handlowej następuje z przyczyn niedotyczących pracownika w rozumieniu art. 8 w zw. z art. 10 ustawy z 13.3.2003r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników

(Dz. U. Nr 90, poz. 844 ze zm.), chyba że pracodawca udowodni, iż przyczyną odwołania były okoliczności dotyczące pracownika.

Sąd I instancji podsumowując poczynione rozważania wskazał, iż przyczyny rozwiązania z powodem stosunku pracy leżały po jego stronie, w związku z czym brak było podstaw do przyznania powodowi prawa do dochodzonej przez niego odprawy. W tym stanie rzeczy, w oparciu o powołane przepisy i cytowane tezy z orzecznictwa Sądu Najwyższego, Sąd ten oddalił roszczenie powoda.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł w punkcie 2 wyroku z uwzględnieniem wyniku sprawy, którą powód przegrał w całości. Zgodnie z treścią art. 98 §1 k.p.c. strona przegrywająca zobowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Na koszty procesu, które poniósł pozwany składało się wynagrodzenie ustanowionego w sprawie pełnomocnika, przy czym w przypadku niezłożenia przez niego spisu kosztów przyjmuje się z tego tytułu stawki minimalnego wynagrodzenia za czynności podjęte w danej sprawie (art. 98 § 3 k.p.c.). Dlatego też wysokość przyznanych pozwanym kosztów zastępstwa procesowego Sąd ten ustalił na podstawie § 9 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804.) i zasądził z tego tytułu na rzecz pozwanego 1.800,00 zł.

Natomiast o kosztach sądowych Sąd pierwszej instancji orzekł w punkcie 3 wyroku na podstawie art. 97 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010r. Nr 90 poz. 594 tekst jedn. z późn. zm.) oraz stosowanego odpowiednio art. 113 ust 1 w zw. z art. 98 k.p.c. Powód jako pracownik była z mocy prawa zwolniony od ponoszenia kosztów sądowych (art. 96 ust. 1 pkt 4 ustawy o kosztach), natomiast jego powództwo zostało w całości oddalone, a zatem w tej sytuacji brak jest podstaw do obciążania którejkolwiek ze stron tymi kosztami, które musiał ponieść Skarb Państwa.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, sygn. akt VII P 533/15 wywiódł powód, wnosząc:

- 1) o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 17.100 złotych wraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie w zapłacie liczonymi za okres od dnia 1 lipca 2015r. do dnia zapłaty;
- 2) o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za obydwie instancje, ustalonych według norm przepisanych, przy uwzględnieniu opłaty sądowej od apelacji oraz kosztów zastępstwa procesowego w I i II instancji;
- 3) w sytuacji, w której Sąd Okręgowy uzna, że nie może orzekać reformatorycznie, o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu przy pozostawieniu mu rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Strona apelująca zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi Sądu Rejonowego w Bydgoszczy szereg zarzutów podniesionych w treści apelacji (k. 451-472 a.s.).

W odpowiedzi na apelację powoda strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów zastępstwa procesowego poniesionych w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, Sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (art. 378 § 1 k.p.c.). Jak wskazał Sąd Najwyższy - Izba Cywilna w wyroku z dnia 15 kwietnia 2017r., II CSK 554/16, Legalis nr 1640725, ze względu na to, że rozpoznanie sprawy ma charakter merytoryczny i odbywa się po raz drugi, nie ma rzeczowej potrzeby kontrolowania z urzędu przez sąd drugiej instancji wszystkich uchybień procesowych popełnionych przez sąd pierwszej instancji, poza nieważnością postępowania, które poprzez ponowne rozpoznanie sprawy zostaną naprawione. Sąd Najwyższy w przywołanym orzeczeniu w sposób wyczerpujący stwierdził, iż sformułowanie zawarte w art. 378 § 1 KPC oznacza, iż sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę merytorycznie w granicach zaskarżenia, dokonuje własnych ustaleń

faktycznych, prowadzi lub ponawia dowody albo przestaje na materiale zebrany w pierwszej instancji, ustala podstawę prawną orzeczenia niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji, będąc ewentualnie związany oceną prawną lub uchwałą Sądu Najwyższego, stosuje przepisy regulujące postępowanie apelacyjne, a gdy brak takich przepisów, przepisy dotyczące postępowania przed sądem pierwszej instancji, kontroluje prawidłowość postępowania przed sądem pierwszej instancji, pozostaje związany zarzutami przedstawionymi w apelacji, jeżeli są dopuszczalne, bierze pod uwagę z urzędu nieważność postępowania, orzeka co do istoty sprawy stosownie do wyników postępowania, nie wykraczając poza wniosek zawarty w apelacji i nie narusza zakazu reformationis in peius.

Niezwykle istotny jest wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 5 listopada 2015r., V CSK 13/15, Legalis nr 1358961, w którym to Sąd Najwyższy skonstatował, iż przepis art. 378 § 1 KPC zobowiązuje sąd drugiej instancji do rozpoznania sprawy w granicach apelacji. Granice apelacji obejmują nie tylko treść zawartych w niej zarzutów i wniosków, lecz także granice kognicji sądu odwoławczego, w których mieści się także rozpoznanie wszystkich prawno-materialnych aspektów sprawy, niezależnie od przedstawionych w apelacji zarzutów. Jednakże tak rozumiany zakres kognicji sądu drugiej instancji obejmuje kontrolę jedynie tej części wyroku sądu pierwszej instancji, która została wskazana w apelacji jako zaskarżona. Granice zaskarżenia, wyznaczające m.in. granice apelacji, są dla sądu drugiej instancji bezwzględnie wiążące.

Apelacja strony powodowej nie zasługuje na uwzględnienie i jako bezzasadna podlega oddaleniu. Zdaniem Sądu Okręgowego zarzuty podniesione przez apelującego nie podważają w sposób skuteczny rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji.

Sąd pierwszej instancji poczynił szczegółowe, wnikliwe, a co za tym idzie prawidłowe ustalenia faktyczne i rozważania prawne, które to ustalenia faktyczne jak i zapatrywania prawne, Sąd Okręgowy w pełni podziela.

Sąd Rejonowy poczynił ustalenia stanu faktycznego w oparciu o całokształt zebranego materiału dowodowego, w tym w oparciu o dowody z dokumentacji zgromadzonej w sprawie, z opinii biegłego sądowego z zakresu finansów, księgowości i gospodarki nieruchomościami, z opinii uzupełniającej biegłego, zeznań biegłego sądowego, zeznań świadków (A. G., B. R., B. K., M. B., M. A., K. K. (2), H. L., A. N.), zeznań powoda A. Z. oraz zeznań aktualnego prezesa zarządu pozwanej spółdzielni (...).

Zwracając uwagę na szeroki zakres przeprowadzonego postępowania dowodowego przez Sąd pierwszej instancji, nie sposób nie wskazać tego, iż Sąd ten uznając, co do zasady wszystkie przeprowadzone dowody za zasługujące na danie im wiary, nie naruszył zasady swobodnej oceny dowodów uregulowanej w art. 233 k.p.c. Dlatego też, zdaniem Sądu Okręgowego materiał dowodowy zgromadzony w toku postępowania przed Sądem I instancji był kompletny, spójny i wystarczający do wydania rozstrzygnięcia w sprawie.

Za nietrafny należy uznać zarzut podniesiony w apelacji powoda w zakresie naruszenia przez Sąd I instancji treści art. 278 § 1 k.p.c. poprzez zasięgnięcie w sprawie opinii biegłego sądowego. Trzeba zauważyć, iż, w ocenie Sądu Okręgowego, dopuszczenie z urzędu w postępowaniu pierwszoinstancyjnym dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu księgowości na okoliczność porównania wyników finansowych pozwanej spółdzielni z lat 2004-2013 z okresem od 13.12.2013r. do 25.03.2015r. oraz wskazania na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego i sprawozdań finansowych pozwanej spółdzielni za wskazane okresy, czy w okresie od 13.12.2013r. do 25.03.2015r. doszło do pogorszenia się wyników finansowych w pozwanej spółdzielni, było zasadne wobec zaistnienia znacznych rozbieżności między stanowiskami prezentowanymi przez strony postępowania we wspomnianej kwestii oraz było niezbędne z punktu widzenia miarodajnej oceny zasadności wytoczonego powództwa. W następstwie tego, niewątpliwie do rozstrzygnięcia sprawy przed Sądem I instancji niezbędne było uzyskanie wiadomości specjalnych. Należy wskazać, iż zgodnie z treścią art. 232 zdanie drugie k.p.c., Sąd może dopuścić dowód niewskazany przez stronę.

Sąd musi zwrócić się do biegłego, jeśli dojdzie do przekonania, że okoliczność mająca istotne znaczenie dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy może zostać wyjaśniona tylko w wyniku wykorzystania wiedzy osób mających specjalne wiadomości. W takim przypadku dowód z opinii biegłego z uwagi na składnik wiadomości specjalnych jest dowodem tego rodzaju, że nie może być zastąpiony inną czynnością dowodową ani wnioskowaniem na podstawie

innych ustalonych faktów (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2010r., sygn. akt II PK 192/09, LEX nr 584735).

Dokonując ponownego rozpatrzenia niniejszej sprawy pod względem merytorycznym godnym zauważenia jest to, iż w ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, dopuszczając dowody z opinii głównej biegłego sądowego z dziedziny finansów, księgowości, gospodarki nieruchomościami R. K. oraz z opinii uzupełniającej i z zeznań biegłego sądowego. Sąd Rejonowy skorzystał z dyskrejonalnego uprawnienia przewidzianego w art. 232 zdanie drugie k.p.c., pozwalającego na prowadzenie dowodów niewskazanych przez strony. W efekcie czego, Sąd II instancji podziela stanowisko Sądu pierwszej instancji, który to korzystając z zasady swobodnej oceny dowodów określonej w art. 233 § 1 k.p.c. i nie wykraczając przy tym poza jej ramy, uznał w/wym. dowody za wiarygodne.

Zasadne jest zasygnalizowanie, iż biegły sądowy R. K. sporządził opinię główną z dnia 20.12.2016r. po dokonaniu szczegółowej analizy akt sprawy, mając na względzie dostępną dokumentację. Poczynione przez biegłego sądowego ustalenia i wnioski zostały sformułowane w sposób jasny, precyzyjny, a końcowe stanowisko zostało szczegółowo, przekonująco i w sposób logiczny uzasadnione. Ponadto, trzeba nadmienić, że Sąd Rejonowy wyjaśnił wszelkie wątpliwości mogące wynikać z treści głównej opinii sporządzonej przez wspomnianego biegłego sądowego poprzez dopuszczenie dowodów z opinii uzupełniającej biegłego a także z treści zeznań biegłego.

W następstwie tego, uzasadnione jest stwierdzenie, że chybiony jest zarzut strony apelującej, iż Sąd Rejonowy dokonując ustaleń faktycznych, w sposób bezkrytyczny przyjął za podstawę ustaleń faktycznych treść opinii sporządzonych przez w/wym. biegłego sądowego.

Zaznaczyć należy, że Sąd nie podzielając merytorycznych poglądów biegłego, lub zastępując je własnymi stwierdzeniami bez zasięgnięcia opinii innego biegłego lub w drodze uzupełnienia stanowiska biegłego, który wydał odmienną opinię, narusza art. 278 w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2015 r., sygn. akt IV CSK 275/14, LEX nr 1651019; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2012r., sygn. akt I UK 235/11, LEX nr 1129324; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2014r., sygn. akt II UK 27/14, LEX nr 1777878).

Oprócz tego, w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, iż biegły zawsze powinien być wezwany na rozprawę niezależnie od tego, czy sąd zlecił mu opracowanie opinii ustnej czy pisemnej. Taki tryb postępowania, realizujący zasady bezpośredniości i kontradyktoryjności postępowania, pozwala stronom i sędziom na zadanie biegłemu pytań w kwestiach wynikłych na tle jego opinii pisemnej, co służy usunięciu wątpliwości, mogących powstać u osób niedysponujących wiedzą fachową z danej dziedziny wiedzy i usunięciu wynikających z jej treści niejasności i sprzeczności (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2013r., sygn. akt IV CSK 135/13, LEX nr 1405234).

Przedmiotem rozpoznawanej sprawy było to, czy roszczenie powoda A. Z. o odprawę pieniężną w związku z rozwiązaniem z nim stosunku pracy z uwagi na przyczyny leżące po stronie pracodawcy skierowane przeciwko spółdzielni (...) było zasadne. Należy zauważyć, iż okoliczność, że A. Z., otrzymawszy oświadczenie pracodawcy o wypowiedzeniu mu stosunku pracy nie wniósł odpowiedniego powództwa w przedmiocie podważenia zasadności rozwiązania z nim umowy o pracę nie pozostaje obojętna na kwestię wydania rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Skoro powód nie zakwestionował zgodności z prawem rozwiązania z nim przez pracodawcę umowy o pracę, to oznacza, iż apelujący zgadza się z treścią tegoż oświadczenia oraz brak podstaw do późniejszego podważenia legalności wspomnianego wypowiedzenia powodowi stosunku pracy.

Jednocześnie, trzeba zwrócić uwagę na brak konsekwencji w zachowaniu A. Z., który to w przedmiotowej sprawie domaga się przyznania odprawy pieniężnej wskutek rozwiązania z nim stosunku pracy z uwagi na przyczyny leżące po stronie pracodawcy, lecz jednocześnie powód nie złożył odwołania od wypowiedzenia mu stosunku pracy, w treści którego wskazano, iż do rozwiązania z powodem stosunku pracy doszło wyłącznie z przyczyn leżących po stronie A. Z.. Sąd drugiej instancji podziela w pełni rozważania Sądu Rejonowego w tym zakresie, uznając je za prawidłowe, wskazując przy tym na brak potrzeby ponownego ich przytaczania.

Należy wspomnieć, że z poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie, które to ustalenia Sąd II instancji w pełni podziela, wynika, iż w okresie pełnienia przez A. Z. funkcji prezesa zarządu pozwanej spółdzielni, tj. od 13.12.2013r. do 25.03.2015r., sytuacja finansowa spółdzielni uległa pogorszeniu. Co prawda wynik finansowy netto spółdzielni poprawił się w 2014r. względem 2013 roku, odpowiednio ze straty 1.290.549,38 zł do 480.139,47 zł zysku. Nie można jednak nie zauważyć tego, iż pozytywny wynik finansowy netto przywołanej spółdzielni był spowodowany w głównej mierze, uzyskaniem w 2014r. zysku ze zbycia składników majątkowych spółdzielni (...) w kwocie 764.114,34 zł. Oczywistym zatem jest, iż gdyby nie wspomniany zysk ze zbycia majątku, to spółdzielnia w 2014 r. odniosłaby stratę.

Poza tym, trzeba skonstatować, iż w 2015r. spółdzielnia (...) zanotowała stratę w wysokości 756.844,22 zł. Warto podkreślić jest to, że w okresie 2013-2015 sytuacja finansowa w/wym. spółdzielni nie poprawiła się. W tym czasie spółdzielnia doznała istotnego spadku przychodów ze sprzedaży towarów.

W ocenie Sądu Okręgowego, biorąc pod uwagę stan faktyczny sprawy, bezzasadny jest zarzut podniesiony przez powoda w treści apelacji, iż wypowiedzenie A. Z. umowy o pracę przez stronę pozwaną nie wynikało wyłącznie z przyczyn dotyczących powoda. Przeciwnie do obowiązków apelującego jako prezesa zarządu spółdzielni (...) należało przede wszystkim kontrolowanie wyników finansowych wspomnianej spółdzielni. Jednakże w trakcie sprawowania funkcji prezesa przez A. Z. zanotowano spory spadek przychodów ze sprzedaży towarów. Było to spowodowane utratą przez spółdzielnię znacznej liczby odbiorców towarów oraz dużym odsetkiem zwrotów towarów przez odbiorców. Nie ulega wątpliwości, że czynnikiem decydującym o kondycji finansowej spółdzielni był poziom sprzedaży produktów spółdzielni. Jedynie istotna poprawa wielkości sprzedaży produktów spółdzielni (...) pozwoliłaby na polepszenie wyników finansowych spółdzielni w perspektywie długofalowej.

Wobec powyższego, trzeba skonstatować, iż strona pozwana w niniejszej sprawie udowodniła w sposób skuteczny, iż do rozwiązania z A. Z. stosunku pracy doszło wyłącznie z przyczyn dotyczących powoda w postaci braku wystarczającej poprawy wyników finansowych spółdzielni (...) w czasie pełnienia przez A. Z. funkcji prezesa zarządu spółdzielni. W konsekwencji, nie było podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy poprzez uznanie za uzasadnione roszczenie powoda o zasądzenie na jego rzecz odprawy pieniężnej na podstawie art. 1, art. 8 ust. 1, art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 13 marca 2003r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników.

Z uwagi na znaczną liczbę zarzutów podniesionych w treści apelacji powoda oraz z uwagi na to, że w większości zarzuty apelacyjne, choć inaczej sformułowane, odnosiły się do tych samych kwestii, Sąd Okręgowy nie odniósł się oddzielnie do każdego z nich. Jednocześnie należy skonstatować, iż z treści powyższych rozważań prawnych Sądu II instancji, wynika, iż wszystkie zarzuty apelacyjny zostały rozważone.

Nie jest bezwzględny warunkiem prawidłowego rozpoznania sprawy przez sąd drugiej instancji odniesienie się oddzielnie do każdego z zarzutów podniesionych w apelacji. Z ustanowionego w przepisie art. 378 § 1 KPC obowiązku rozpoznania sprawy w granicach apelacji nie wynika konieczność osobnego omówienia przez sąd w uzasadnieniu wyroku każdego argumentu apelacji. Za wystarczające należy uznać odniesienie się do sformułowanych w apelacji zarzutów i wniosków w sposób wskazujący na to, że zostały one przez sąd drugiej instancji w całości rozważone przed wydaniem orzeczenia (postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 23 lutego 2017 r., I CSK 578/16, Legalis nr 1577914).

Co więcej, zdaniem drugiej instancji zarzuty podniesione przez apelującego nie podważają w sposób skuteczny rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego, albowiem tezy uzasadnienia orzeczenia Sądu Rejonowego są prawidłowe oraz odpowiadają przepisom prawa materialnego. Sąd Okręgowy nie dopatrywał się również branej pod rozważenie z urzędu nieważności postępowania.

Poza tym, Sąd Okręgowy podzielił ocenę dowodów dokonaną przez Sąd I instancji, nie dostrzegając w tej ocenie uchybień, które uzasadniałyby przyjęcie, że jest ona dowolną i tym samym wykraczającą poza ramy określone

treścią 233 § 1 k.p.c. W toku postępowania przed Sądem Rejonowym zostały przeprowadzone wszystkie niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy dowody, a z zebranego materiału dowodowego, Sąd pierwszej instancji wyprowadził wnioski logiczne, poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym. Ocena taka nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy w punkcie 1. wyroku na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację, albowiem uznał ją za bezzasadną.

W punkcie 2. wyroku Sąd Okręgowy na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z przepisami dotyczącymi wysokości opłat za czynności radców prawnych, zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 900 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

W punkcie 3. wyroku Sąd Okręgowy na podstawie art. 350 § 1 i 3 k.p.c., sprostował z urzędu oczywistą omyłkę w wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 19 czerwca 2016 r. w ten sposób, że w miejsce sygnatury akt: VII P 309/16 wpisał sygnaturę akt: VII P 533/15.

Przewodniczący

SSO Tomasz Mrugowski

Sędziowie

SO Ewa Krakowska-Krawczak SO Hanna Koźlińska